

Akademia Pana Kleksa, Jak rozmawiać trzeba z psem!

Wy nie wiecie, a ja wiem,
jak rozmawiać trzeba z psem!
Bo poznałem język psi,
gdy mieszkałem w pewnej wsi!

A więc wołam: "Do mnie psie!"
I już pies odzywa się!
Potem wołam: "Hopsasa!"
I już mam przy sobie psa!
A gdy powiem: "Cicho leż",
Leżę ja i pies mój też!

Kiedy dłoń wyciągam doń,
Grzecznie liże moją dłoń
I zabawnie szczerzy kły,
Choć nie bywa nigdy zły!

Gdy psu kość dam, pies ją ssie,
Bo to są zwyczaje psie!
Gdy pisałem wierszyk ten,
Pies u nóg mych zapadł w sen.
Potem wstał, wyprężył grzbiet,
Żebym z nim na spacer szedł!

Szliśmy razem, ja i on,
Pies przestraszył stado wron!
On ujadał, a ja nie,
Pies i tak rozumie mnie.
Pies rozumie, bo ja wiem,
Jak rozmawiać trzeba z psem!